

Wojciech Sadowski

Jenin – Jenin Wielki : Jeszcze wieś czy już przedmieście?

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 10, 147-170

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sadowski Wojciech
Jenin

Jenin – Jenin Wielki

Jeszcze wieś czy już przedmieście?

Opracowanie jest relacją etnografa z kilkuletniej obserwacji (od 1987) wsi Jenin znajdującej się w powiecie gorzowskim a położonej przy starym trakcie Gorzów-Kostrzyn biegnącym u podnóża moreny.

Towarzysząca spostrzeżeniom ciekawość skłoniła piszącego do badań terenowych i archiwalnych oraz zapoznania się z literaturą. Zachętą do zdobycia garści wiedzy o tej starej osadzie był też fakt zamieszkania autora (w 1998) na jej terytorium. Wśród informatorów przeważali ludzie posiadający wykształcenie podstawowe i zamieszkali we wsi od kilkudziesięciu lat. Wiek rozmówców był różny. Doboru informatorów nie dokonywano, wychodząc z założenia, że i tak trzeba będzie sięgać do dokumentów archiwalnych. Sąsiedzkie konwersacje miały na celu poznanie społeczności, ujawnić charakter myślenia i dostarczyć wiedzy dotyczącej systemu wartości mieszkańców wsi.

Pierwsi polscy osadnicy, uważający się dzisiaj za autochtonów, określają swą wieś i otaczający ją teren jako ładny i sprzyjający wymogom życiowym. Mieszkańcy czerpią drewno z lasów porastających morenę, łowią ryby w pobliskich kanałach melioracyjnych i niedalekiej Warcie oraz oczkach wodnych. Grunt uprawiany przez ludność (informatorzy wymieniają zaledwie 5 „prawdziwych” gospodarzy) jest lichej i mało przydatny dla celów rolniczych. Zdobytą praktykę po zamieszkaniu tu w 1945 roku wykorzystują, dostosowując strukturę zasiewu do możliwości. Mimo to urodzaj jest raczej mizerny, zwłaszcza w latach mokrych, kiedy to gleby leżące na południu osiedla, w kierunku Warty, są podmokłe.

Główne drogi łączące wieś z Gorzowem, gminnym Bogdańcem i okolicznymi osadami (Raclaw, Lubczyno, Chwałowice) są pokryte dywanikiem asfaltowym. Korzystający z nich kierowcy uważają je za kiepskie, niespełniające wymogów stawianych przez współczesne środki komunikacyjne. Odległość, która jest do pokonania między wsią a Gorzowem, sięga 12 km. Wieś nie posiada połączenia kolejowego. Najbliższy dworzec kolejowy znajduje się w

Bogdańcu. Wygodniejszym środkiem komunikacyjnym są autobusy PKS lub MZK. Najczęściej wykorzystuje się jednak samochody osobowe znajdujące się w dyspozycji rodziny. Łączność telefoniczna jest w pełni zadowalająca.

Opisywaną miejscowość w drugiej połowie lat czterdziestych nazywano „Jenin Wielki”. Jest to osada ulicowa z „zapłociem”. Teren wokół kościoła, wskazywany przez mieszkańców jako centrum, sugeruje kształt ulicowopłacowy. Owalna, przykościelna część osady przypomina „półwieś” będącą własnością wspólną. Dzisiejsze sioło to szeroka i długa, licząca 3,5 km ulica. Jej jezdnia jest pokryta asfaltem z wyjątkiem brukowanego centrum. Najstarsza jej część, od ulicy Wojska Polskiego aż do ulicy Leśnej, posiada zabudowę zwartą i liczy 1 km i 100 m. długości. Rytm północnej strony ulicy w rejonie kościoła zakłóca budynek folwarczny. Harmonię tej części osady mąci też obiekt plebani pobudowanej w 1989 roku na byłym placu zabaw. Część zwartą w sposób naturalny od wschodu wyznacza przepust rurowy pod jezdnią, a od zachodu nieczynny cmentarz oraz bar „Zorro”.

Od domów o historycznym rodowodzie odmienne są budynki dwu osiedli współczesnych. Rozpościerają się one po stronie północnej ulicy, między drogą a wzniesieniem morenowym porośniętym przez las. Te wielodrożne osiedla kupowe poczęto budować w połowie lat osiemdziesiątych jako „luksusowe sypialnie” gorzowskiego przemysłu. Cechuje je zabudowa regularna, nakreślona jedną, odgórną myślą planisty. Posiadają one swoistą odrębność i są bardziej miejskie niż wiejskie. Są to typowe budynki jednorodzinne epoki socjalizmu, wyjąwszy nowobogacki, mało gustowny dom przez dzieci nazywany „pałacem”. Wszystkie one posiadają pełne wyposażenie techniczne: energia elektryczna, woda, gaz przewodowy, kanalizacja. Mimo komfortu cywilizacyjnego są obce w odniesieniu do osady.

Głównym elementem wytworzenia się obecnego obrazu zewnętrznego Jenina były warunki fizjograficzne. Wpływ na rozplanowanie miejscowości, a więc sposób rozlokowania poszczególnych zagród, ma jej położenie na terenie ciągnącej się pomiędzy błotami warciańskimi a zalesionymi „Górami Jenińskimi”, jak określił pagórki rozpościerające się po północnej stronie przybysz spod Słubic.

O zabudowie średniowiecznego Jenina trudno jest coś powiedzieć. Współczesna obserwacja budynków w okolicznych wsiach pozwala mniemać, że i w tej wsi od XVIII stulecia stosowano konstrukcję słupową. Być może obiekty wcześniejsze wznoszono przy pomocy techniki węglowej. Istniejące dziś budynki, wyjąwszy domy pobudowane po 1945 roku, wykształciły się w pierwszych latach XIX stulecia. W większości są to obiekty murowane, o dwuspadowych dachach i z bogatym programem użytko-

wym. Dzisiejsza zabudowa jest więc wynikiem historycznych przeobrażeń i przystosowań, o obliczu ukształtowanym w ramach państwa pruskiego. Z tego też okresu wywodzi się rozplanowanie obejść gospodarskich. U podłoża liczby gospodarstw leży wzrost liczby ludności.

Zagroda chłopska składa się co najmniej z trzech oddzielnych budynków: mieszkalnego, stodoły i gospodarczego. Bardzo często uzupełniano ją szopami mającymi różne przeznaczenie. Usytuowanie budynków zależy od kształtu parceli – siedliska. Jeśli była ona przestrzenna, to budynek mieszkalny sytuowano frontem do drogi, a jeśli wąska bądź krótka – to szczytem. W Jeninie widzimy przewagę domów szerokofrontowych, które są też młodsze od wąskofrontowych. Każda zagroda wydzielona jest płotem od ulicy, od sąsiadów i od pola. Pospolite są parkany i siatki. Między zagrodami luźno posadowionymi położone są ogrody lub niewielkie sady. Rozszerzają się one z reguły na tyły obejścia. Budynki mieszkalne od jezdni oddzielają ogródki kwiatowe. Wiele trudności następuje wyróżnienie typowego układu zagrody z uwagi na to, iż poszczególne obejścia i ich zabudowania wznoszone były w różnych okresach.

Jenin posiada szereg obiektów użyteczności publicznej. Można wśród nich wymienić kościół, szkołę, salę gromadzką, zaniedbaną remizę, trzy sklepy oferujące artykuły spożywcze, sklep z artykułami przemysłowymi, uliczny aparat telefoniczny. We wsi funkcjonują oprócz tego warsztaty naprawy pojazdów, stacja paliw, stolarnia, punkt usług przeciwpożarowych, zakład budowlany oraz dekarcki. Dzisiejsze wyposażenie gromady jest nieco bogatsze niż w latach wcześniejszych, kiedy to działały dwie kuźnie, wiatrak, kółko rolnicze, przedszkole, ogródek jordanowski, szkoła czteroklasowa, Międzykółkowa Baza Maszynowa oraz „Jenińskie Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych” i niewielki sklepik spożywczy.

Niemieckie miano osady Gennin (wcześniej „Jenhn”) ma etymologię słowiańską i zdaniem niemieckiego badacza Ottona Kaplicka oznaczała miejscowość należącą do Jana. Wskazuje to, że na tym terenie zamieszkiwali Słowianie. Jednak już w 1278 roku władą nią margrabia Albrecht III, skoro miał prawo podarować miastu Landsberg suche wzniesienie na nadwarciańskich rozlewiskach znajdujące się między Łupowem a Jeninem. W roku 1300 prawo do wsi otrzymali cystersi z niedalekich Mironic. Wkrótce między mnichami a mieszkańcami Jenina wybuchł spór na tle własnościowym¹. W roku 1328 na mocy decyzji władcy Jenin został uznany za własność

¹ O. K a p l i c k, *Landsberger Heimatbuch*, b. m. w., 1935, s. 179. Pozostałe informacje historyczne pochodzą z tego samego źródła.

Mironic. W 1337 roku wieś zostaje własnością panów von Weding. Przez krótki czas (około 16 lat) osada należała do rodziny von Wedell. Ale, jak podają opracowania, już w roku 1353 znalazła się we władaniu panów na Mironicach i Stanowicach. Regesta historii nowomarchijskiej podają, iż w roku 1353 istniał już most kołowy we wsi Jenin². W roku 1355 cesarz Karol IV potwierdził klasztorowi w Mironicach prawo własności. W roku 1473 cystersi pragnący dóbr ziemskich odkupili od panów Marwitz z powrotem fragment Jenina. W ten sposób wieś stała się współwłasnością dwu dysponentów. Stan taki trwał aż do roku 1539, kiedy to pod wpływem reformacji skasowano klasztor w Mironicach, a własnością należącą do cystersów za władnął margrabia Hans.

Po zakończeniu wojny 30-letniej (1648) część osady nadana została podpułkownikowi von Gleibenthal jako emerytura. W roku 1674 cała wieś staje się własnością pana na Marwicach, który w zamian oddał elektorowi Racław. Dnia 1 czerwca 1728 Fryderyk Wilhelm I nabył Jenin za kwotę 17.000 talarów od radcy dworskiego von der Marwitz (pana na Marwicach) i przyłączył do dóbr w Mironicach. Wieś stała się własnością królewską.

Dokumenty podają, że już w 1718 roku była to osada rybacka mająca duże tereny porośnięte trawą, lecz o niewielkim areale ziemi uprawnej. Spośród 10 gospodarzy ledwie 4 było uposażonych w ziemię o powierzchni 2 łanów, pozostali po 1 łanie³. Poważnym źródłem utrzymania chłopów była hodowla zwierząt oraz pszczelarstwo. Zagrodnicy, w liczbie 13, egzystowali dzięki uprawianej kapuście i rybołówstwu. Bliskość Warty przynosiła duże zyski właścicielom wsi, którzy pobierali cło za przekroczenie mostu koło młyna wodnego (dziś jest to teren Bogdańca). Poważnym źródłem dochodów był browar Krügera. W trakcie wojny trzydziestoletniej, trwającej od 1618 do 1648 roku, sióło zostało złupione i zniszczone. Rezultatem było 20 łanów ziemi leżącej odłogiem. Zwaśnione strony po zabezpieczeniu swoich interesów umożliwiły włościanom spokojną pracę aż do wybuchu wojny siedmioletniej (1756-1763). W sierpniu 1758 roku przez wieś przeszły wojska rosyjskie, podążając z Gorzowa w kierunku Kostrzyna. Wojska-

² *Regesta Historiae Neomarchicae. Die Urkunden zur Geschichte der Neumark und des Landes Stenberg*, in Auszugen mitgeteilt von K. K l e t k e, Abteilung 1, Märkische Forschungen Bd 10-12, Berlin 1867, s. 183.

³ Trudno jest powiedzieć, ile to było hektarów. W Polsce posługiwano się łanem kmiecym liczącym około 3,96 ha i łanem staropolskim ok. 146-156 ha. Rozpowszechniony był też łan niemiecki równający 23-27 ha. Zależnie od rejonu łany mogły różnić się wielkością uzależnioną od jakości gleby. W Jeninie była to przypuszczalnie włóka (łan) licząca około 20 hektarów.

mi dowodził feldmarszałek Wiliam Wiliamowicz Fermor. Nieszczęśliwi mieszkańcy Jenina doznali olbrzymich strat będących wynikiem rabunków i pożarów dokonywanych przez Kozaków. Dewastacji uległ kościół i szkoła. Ocalało zaledwie 7 budynków mieszkalnych. Trzynastu zagrodników, nie mogąc pogodzić się z tym faktem przeniosło się na rozlewiska i tam pobudowało 4 budynki mieszkalne, dając początek nowej osadzie, którą nazwano Neu Gennin (Nowy Jenin), który Polacy po 1945 roku ochrztili jako „Zatory” lub „Manhatan”. W roku 1814 kolonia ta została uznana za samodzielną gminę. W ciągu 47 lat liczba mieszkańców wzrosła do 245 osób zamieszkujących 31 domów. Wśród nich było 3 Żydów. Tymczasem w Jeninie 65 budynków mieszkalnych zajmowało 560 osób, w tym 5 Żydów. W połowie 1929 roku zachodnią część Nowego Jenina została przyłączona do Bogdańca, m.in. obiektami jeniński młyn. Wschodnią część osady włączono do wsi Jenin.

Podczas gdy Nowy Jenin rozwijał się, starą osadę nawiedził (1807) wielki pożar. Ogień strawił niemal całą wieś. Rujnacji uległ też kościół istniejący od XVII stulecia. Stał on na miejscu świątyni średniowiecznej.

Obecny dom modlitwy zaprojektowany został w 1811 roku przez architekta Pappritza, a pobudowany w latach 1811-1812 w stylu klasycystycznym, z wplecionymi elementami neoromańskimi przez mistrza budowlanego Matthiasa⁴. Nadał on ceglanemu budynkowi niepowtarzalną jedność. Stworzył wspólną całość, łącząc prostokątną nawę (19,4 x 11,4 m) z trójboczną apsydą i ośmioboczną wieżą. Dwuspadowy ceramiczny dach chroni halową nawę, a trójboczne pokrycie zabezpiecza prezbiterium. Błazany hełm wieży nadaje jej lekkość z jednoczesnym wyszczupleniem całej bryły. Wewnątrz kryje ona dwa żelazne dzwony z napisem „Berlin 1812”. Ozdobny portal główny do kościoła umieszczono w wieży. Dodatkowe wejścia do świątyni dają portale boczne (północny zamurowany). Wnętrze obiektu oraz jego elewację w ciągu 192 lat modyfikowano kilkakrotnie. Poważne prace wykonano w 1912 roku z okazji stulecia. Być może, iż w odnowieniu pomogła ludność z innych miejscowości należących również do parafii Stanowice. Jenin w tym czasie znajdował się pod opieką pastora w Stanowicach.

Wraz z kościołem rozwijała się wieś w miarę stopniowego wyrabiania gruntów i przyrostu liczby ludności. Na błotach warciańskich osiadali przybysze z niedalekich okolic oraz z głębi Niemiec. Rosła liczba małych gospodarstw rolnych. Pojawiły się dwa niewielkie majątki ziemskie. Dzierżawca

⁴ Wiadomość zaczerpnąłem z opracowania PKZ Szczecin b. d. w posiadaniu konserwatora zabytków w Gorzowie.

jednego z nich reprezentował w 1848 roku wyborców okręgu gorzowskiego w Pruskim Zgromadzeniu Narodowym w Berlinie⁵. W drugiej połowie XIX wieku w ramach polityki prowadzonej przez Bismarcka nastąpił proces uwłaszczenia gruntów z równoczesną intensyfikacją produkcji rolnej. Ogółem w Jeninie było 76 gospodarzy⁶. Nowe obejścia gospodarskie lokowane poza granicami starszej części wsi powiększały jej powierzchnię.

Przez okres prosperity aż do 1928 roku wieś wraz z przyległościami stanowiła samodzielną gminę. Funkcjonowała w niej szkoła, a od 1874 działał urząd stanu cywilnego (Standesamt)⁷. Wraz z liczbowym rozwojem mieszkańców gminy Jenin pojawił się problem nowych areałów uprawnych o dobrej jakości i mogących zapewnić właściwy poziom życia oraz samowystarczalność.



Plan Jenina (lata 30. XX w.)

⁵ D. K o r n, *Wiosna ludów w Landsbergu nad Wartą*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny, 2000, nr 7.

⁶ Archiwum Państwowe w Szczecinie Oddział w Gorzowie Wlkp. (dalej APG), Urząd Katastralny w Gorzowie (dalej UKG), sygn. 233.

⁷ APG, Starostwo Powiatowe Gorzowskie (dalej SPG), sygn. 225.

Ludność została zmuszona do szukania nowych środków utrzymania, najmowała się do pracy w Landsbergu (Gorzów) i Berlinie. Zmieniła się struktura społeczna. Obok właściciela ziemskiego, rolnika lub kowala czy szewca pojawił się (1927 rok) robotnik, asystent kolejowy, zwrotniczy kolejowy, kolejarz, listonosz, ślusarz, stelmach, handlowiec, a nawet wozak. Powodzeniem cieszył się sklep spożywczy, sklep warzywny, magazyn budowlany, trafika, handel maszynami, handel pokryciami dachowymi oraz pensjonat⁸. Oprócz tego szereg osób zarabkowało w cegielni. Mimo to ludność musiała być uboga, skoro we wsi istniały dwa domy czynszowe⁹, a dzieci chodziły do szkoły w sabotach, głośno nimi stukając zarówno na ulicy jak i w budynku. Pantofle te musiały być popularne, skoro w żargonie lokalnym wiejską szkołę nazwano „pantofelgimnazjum”. Powinnością uczniów było pielęgnowanie ogrodu szkolnego, zbieranie ziół leczniczych, pozyskiwanie odzieży dla ubogich i pieniędzy na pomoc zimową. Musieli dbać o hodowane w klasach jedwabniki, a zebraną przędzę sprzedawać w celu powiększenia produkcji spadochronów¹⁰. Księga katastralna Jenina z 1929 roku wymienia wśród mieszkańców takie nazwiska, jak Basiński, Schmigielska, Radzian, Vigański, Brannowski lub Sobczyk¹¹. Wśród nich znajdował się żołnierz carski Morguszewski wzięty do niemieckiej niewoli podczas pierwszej wojny światowej.

W roku 1941 nastąpiły kolejne zmiany w strukturze społecznej niemieckiego Gennina. Osiedlają się w nim ludzie urodzeni i dotychczas zamieszkali



Zaprzęg wołowy (jarzmo karkowe) na ulicy Jenina, rok 1944

⁸ Landsberger Kreis-Adresbuch, 1927, s. 89-95.

⁹ Heimatblatt der ehemaligen Kirchengemeinden Landsberg. Warthe und Land (dalej: Heimatblatt), 1965 Heft 12, s. 11.

¹⁰ R. F r o h l o f f, Heimatblatt der ehemaligen Kirchengemeinden Landsberg. Warthe und Land, Juni 1997, Heft 14, s. 52-54.

¹¹ APG, UKG, sygn. 233.

w Berlinie lub Landsbergu (Gorzowie). Spotykamy tu wśród nich Ericha Kunkel, dra med. Fritza Kunkel oraz dr phil. Hansa Kunkel¹².

W styczniu 1945 roku starym traktem, oznakowanym kamieniem ćwierćmilowym, wkroczyli do wsi czerwonoarmiści. W dziejach osady był to już drugi najazd Rosjan. Zajęli oni południową stronę głównej ulicy, lokując swą komendanturę przy drodze Jenin – Lubczyno. Tu też zorganizowali ogrodnictwo, zaopatrując kuchnie wojskowe w warzywa. Na wysokości ul. Wojska Polskiego (nad mostkiem) w celach kontrolnych postawili roгатkę.

Koniec wojny hitlerowskiej powoduje całkowitą wymianę etniczną i społeczną. Na jenińskim cmentarzu 5 czerwca 1945 roku odbył się ostatni pochówek niemieckiego dziecka urodzonego 8 marca 1943 roku¹³. Ludność niemiecka, wyjąwszy 5 osób, opuściła osadę przed wkroczeniem żołnierzy rosyjskich¹⁴. We wsi pozostał dotychczasowy robotnik przymusowy Marcin Starczewski oraz przybyły z Bogdańca również robotnik przymusowy Józef Rogoziński. Był też już Jerzy Zagrywy (M., l. 61, Jenin). Siedemdziesięcioletnia pionierka Jenina wspomina: *Był to maj 1945. W Jeninie były już 3 rodziny polskie. Byli Ruscy, którymi komenderował lejtnant. Niemców nie było. Uciekli przed Ruskimi, zanim oni pojawili się. Dopiero w czerwcu wróciło kilku Niemców i nas straszili, że tu jeszcze wrócą. Chcieli abyśmy uciekli ze wsi. Ruscy jednak im „wytlumaczyli” kto tu ma być. Pierwszymi osadnikami we wsi byli powracający z robót w Niemczech. Były to 4 rodziny (K., l. 75). Pojawili się również szabrownicy z centrali. Kradli wszystko i wywozili do centrali, a inni do swoich miejscowości w Poznańskiem – stwierdzi po latach jeden z pionierów (M., l. 69). W końcu osiedli (począwszy od 8 V 1945) rolnicy z lubelskiego, Wolsztyna, Żnina, kaliskiego, Ciechanowa, Sieradza, Kościana oraz wielu innych miejscowości, których można wymienić aż 28. Sprawami osadniczymi w oparciu o wytyczne powiatu kierował sołtys Marcin Starczewski. Na urząd ten został on zaprzysiężony 14 X 1945 w Gorzowie. W dniu 12 września 1945 roku reprezentował on 128 Polaków oraz przebywających we wsi przedstawicieli innych narodowości: Niemców, Łotyszów, cywilnych Rosjan, Ukraińców. „Zabuźniaki”, jak we wsi określa się Kresowian, zaczęli przyjeżdżać dopiero w 1946 roku. Początkowo było ich niecałe 30 osób pochodzących spod Lidy, Stołbc, Lwowa, Czerniowiec¹⁵.*

¹² Heimatblatt, 1993, s. 53.

¹³ APG, SPG, sygn. 225.

¹⁴ APG, SPG, sygn. 398.

¹⁵ Archiwum zakładowe Urzędu Gminy Bogdaniec, księga meldunkowa.

Zasiedlenie wsi w 1945 roku i później było powodem szeregu następstw społeczno-gospodarczych. Zderzyły się przecież heterogeniczne grupy ludności. Osadnicy przywieźli różniące się między sobą zwyczaje rodzinne i doroczne, odmienne poglądy religijne i polityczne oraz różne doświadczenia rolnicze i nawyki gospodarzenia. Kultura polskiego chłopu nałożyła się na kulturę niemiecką tkwiącą w domach, obejściach i wsi. W miejscu nowego pobytu starły się ze sobą kultury różnych zbiorowości, w wyniku czego rozpoczął się proces wielu głębokich zmian. Inne stały się wzory życia i związane z nimi tradycje. Przemianom poczęły ulegać poglądy społeczne i polityczne łącznie z przeobrażeniem klasowym i warstwowym. Nadarzyła się okazja zatracenia gminności na rzecz szlacheckości. W nowym miejscu począł obowiązywać inny sposób mieszkania, ubierania, odżywiania się, wypoczynku. Powstał nowy model rodziny, rodziny zindywidualizowanej. Różne były postawy życiowe. Towarzyszyło im zjawisko wzajemnej nieufności i niechęci wobec przedstawicieli innych regionów.

Fakt wyrwania się z pierwotnego kontekstu geograficznego i społecznego implikował konieczność adaptowania się do warunków zastanych w Jeninie. Wszyscy przybysze pod wpływem zaszyłych wydarzeń uważali się w pierwszych latach po osiedleniu za ludzi pokrzywdzonych przez los, wzywanych z ojcowizny i zmuszonych do życia na ziemi wroga i w domu wroga, w którym z każdego kąta wзираła obcość. Oprócz tego w pierwszym okresie po wojnie wieś podzielona była kłótniami powstałymi na tle regionalnym, etnicznym i ekonomicznym. Powoli przypadkowa zbiorowość ludzka przemienia się w społeczność wiejską.

Ziemia bardzo długo nie była elementem przetargu wśród przybyszy. Długi czas wierzono w powrót na miejsce pochodzenia. Brakowało narzędzi rolniczych, bydła, trzody chlewnej, drobiu i nasion. Mimo trudności i dzięki pomocy czerwonooarmistów w postaci sprzętu we wrześniu 1945 obsiano 18 ha i zaorano 40 ha. W tym samym miesiącu rolnicy dysponowali już 49 końmi, 12 krowami (+4 cielęta) oraz 10 świniami¹⁶. Wiśniewski Wojciech na przyznanym mu 14 ha jako pierwszy w gminie sprzątnął zboże, nie posiadając konia ani maszyn¹⁷. Powoli rośnie aktywność obywatelska i gospodarcza. Jesienią (listopad?) 1945 roku Gennin zostaje przemianowany na Jenin Wielki i wchodzi w skład gminy Bogdaniec, którą kieruje Wojciech Sobecki. Członkiem Gminnej Komisji Kontyngentowej zostaje (31 VIII 1945) Józef Rogoziński. We wsi poczyna kształtować się nowa hierarchia,

¹⁶ APG, SPG, sygn. 22.

¹⁷ APG, SPG, sygn. 22.

która opiera się na zamożności, wyidealizowanej przeszłości i aktywności społecznej mającej na celu zdobycie akceptacji zwierzchności. Rozpoczął się wyścig o polepszenie swoich warunków bytowych. Ceną był wzrost egotyzmu i parcie do awansu indywidualnego. Zagadnienie to i dzisiaj przedstawia się podobnie.

Dnia 29 grudnia 1945 zawiązał się w gromadzie Jenin Wielki Komitet Kościelny dla parafii Bogdaniec. Zebranie założycielskie pod przewodnictwem Jana Cichego odbyło się w domu organisty Stanisława Ligockiego, który przyjechał do wsi z Krzywoszyna pod Stołbcami. Uczestnicy spotkania, których było 12, przewodniczącym Komitetu wybrali Franciszka Brzozowskiego, jego zastępcą Czesława Majszaka, a skarbnikiem Franciszka Piętała. Zakrystianem został Józef Busko. Zadaniem Komitetu było uzyskanie od starosty gorzowskiego aktu przekazania kościoła na rzecz katolików Jenina oraz przygotowanie obiektu do formalnego poświęcenia świątyni, które odbyło się 21 sierpnia 1946 roku¹⁸. Fakt ten poświadcza Maria Kanińska mieszkająca we wsi od 1945 roku, która oświadcza: *Kościół był zamknięty. Co w nim było, to ja nie wiem. Otworzyli go dopiero w 1946 roku*¹⁹. „Schematyzm Diecezji Gorzowskiej” za 1969 rok na s. 135 natomiast podaje, że akt poświęcenia miał miejsce 29 VI 1945, co wydaje się być mało prawdopodobne, ponieważ we wsi sprawował władzę rosyjski lejtnant i zamierzał w kościele urządzić magazyn. Od czynu tego odwiódł go sołtys Starczewski. Być może, iż w dniu tym kapucyni z Gorzowa obiekt poświęcili i odprawili mszę św. na prośbę wiernych, lecz bez wiedzy Rosjan i władz państwowych. Zadaniem Ojców było przekonać osadników do konieczności pozostania i ustabilizowania życia. Według relacji imigranta zarówno budynek świątyni jak i jej wyposażenie znajdowało się w stanie nienaruszonym. W kościele było wszystko, łącznie z dywanami pozostałymi po Niemcach (M., l. 67, Jenin). Oddaną do użytku wiernych świątynię – omnium consensu – powierzono opiece św. Michała Archanioła. Wezwanie to miało świadczyć o chęci trwania przy Bogu, godzić przybyszy ze wschodu z „Poznaniakami i Centralakami”. Słowiański kult św. Michała jako najwierniejszego sojusznika Boga związany jest z walką o prawowitą wiarę katolicką, której wrogiem jest protestantyzm. Dla osadników symbolem tej konfesji był jeniński dom modlitwy. W ramach „zeswojszczenia” wsi usuwano wszelkie wrogie ślady. W kościele na polecenie księdza z Bogdańca zlikwidowano empery boczne, pozostawiając jedynie chór. Usunięto nastawę ołtarzową (M., l. 66). Pozo-

¹⁸ APG, SPG, sygn. 254.

¹⁹ Wywiad nr 2/2001, Jenin. Archiwum autora opracowania.

stawiono jedynie ławki z końca XIX, kamienną chrzcielnicę z połowy XIX wieku i fisharmonię firmy Hofbera.

W miarę upływu czasu i stabilizacji życia społecznego zaczął następować ład kanoniczny. Katolików Jenina podporządkowano proboszczowi w Bogdańcu – ks. Mikulskiemu (M., l. 83), który raz w miesiącu odprawiał mszę w Jeninie. Zawarte zostaje w 1946 pierwsze (?) małżeństwo Władysława i Anastazji Cyrano. Odnotowano [15 I 1946] urodziny Jerzego Łagodziekiego, ochrzczonego przez proboszcza z Bogdańca.

W okresie bezpośrednio powojennym kluczem do zawarcia małżeństwa było pochodzenie etniczne lub regionalne. Unikano osób posiadających inne niż katolickie przekonanie religijne, choć notowano wśród mieszkańców zwolenników prawosławia i protestantyzmu. Z upływem czasu pogląd ten uległ stonowaniu, a następnie znikł. Zauważyć to można w powiązaniach rodzinnych poszczególnych familii. Dziś istnieje już jednorodna społeczność. Wielką w tym zasługą kolejnego proboszcza (od 15 X 1947) w Bogdańcu ks. Edwarda Śwista, który wywodził się z rodziny małorolnych chłopów spod Rzeszowa, a okupację spędził w oddziałach partyzanckich. Przewodnicząc „Caritasowi” w Bogdańcu, opiekował się biednymi w Jeninie²⁰.

Do dalszej normalizacji społecznej przyczyniło się uruchomienie czterooddziałowej szkoły pod kierownictwem Anny Dziedzic, założenie przedszkola, uruchomienie wiatraka przez Wojciecha Wiśniewskiego, kuźni Franciszka Fiącka i Wojciecha Liska oraz sklepu Zofii Duchnowskiej. Funkcjonowała Kuchnia Powszechna przez ludność zwana kuchnią ludową. Prowadził ją Powiatowy i Miejski Komitet Opieki Społecznej w Gorzowie. Ludziom ubogim udzielała ona pomocy do 1949 roku²¹.

Powszechny sumaryczny spis ludności cywilnej przeprowadzony 14 lutego 1946 roku ujawnił, że w Jeninie zamieszkiwały 322 osoby. Spis prowadziła nauczycielka Janina Chojnacka²².

Czynnikiem wnoszącym niepokój była działalność czerwonooarmijnego wywiadu, który ustalał i wyłapywał tak zwanych obywateli radzieckich i pod przymusem wysyłał ich do ZSRR, nawet jeżeli byli wyznania rzymskokatolickiego. W obronie osób przymusowo wpisanych na listę ludzi Kraju

²⁰ APG, Zarząd Gminy i Gminna Rada Narodowa w Bogdańcu (dalej: ZGiGRN), sygn. 10.

²¹ J. S t a c i w a, *Zapotrzebowanie na opiekę społeczną i możliwości jej zaspokojenia w latach 1945-1949 na podstawie działalności Powiatowego i Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej przy Starostwie Gorzów Wlkp.*, Zielona Góra 1999 (maszynopis pracy magisterskiej).

²² APG, SPG, sygn. 252 i 254.

Rad stanął sołtys Marcin Starczewski, a później Cyprian Kaniewski oraz wójt gminy Bogdaniec Wojciech SobECKI²³. Wymienieni przedstawiciele Jenina pisali w tej sprawie skargi i prośby do starosty gorzowskiego i do wojewody poznańskiego, które rzadko były uwzględniane²⁴. Apatię społeczną wywołało również wymierzenie (12 grudnia 1946) osiemnastu gospodarzom podatku od nieruchomości, którą władze określiły Daniną Narodową na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych²⁵. Zobojętnienie potęgował fakt, że wielu z nich zaledwie parę miesięcy wstecz zostało wyzuty z ojczyzny, a w nowym miejscu zamieszkania jeszcze nic nie było ich własnością. Ciągłe obawiano się powrotu Niemców, choć wójt gminy Wojciech SobECKI zapewniał, że jest to niemożliwe. Powoływał się jednocześnie na fakt, iż „Niemców na terenie tutejszej gminy w ogóle nie ma”²⁶.

Losy wsi od samego powojnia aż do momentu utworzenia w 1954 roku gromady Łupowo były związane z gminą w Bogdańcu. Po dziewiętnastu latach (1973) powróci znów do gminy bogdanieckiej. Członkiem Prezydium Rady Narodowej w Bogdańcu wybranej w lutym 1947 roku został Kazimierz Wojciechowski z Jenina. Ślubowanie radnego złożył on razem z Janem Ligockim²⁷. Obaj reprezentowali 99 rodzin²⁸. Osoba radnego Ligockiego nie była jednak wygodna coraz bardziej panoszącym się członkom partii komunistycznej. Nie spełniał również ich wymogów sołtys Marcin Starczewski. Nie zdobyli też zaufania kolejni sołtysi: Cyprian Kaniewski (4 IX 1947 – 24 X 1947), Józef Rogoziński (25 X 1947 – 18 X 1948) oraz Władysław Marciniak (29 X 1948 – 9 XII 1948). Inicjatorką wyścigu pracy socjalistycznej, czyli PPR zawierzyła dopiero (10 XII 1948) Leonowi Kwiatkowskiemu.

Rok 1947 przynosi podstawowe regulacje dla gospodarstw chłopskich i całej wsi. Wójt SobECKI 22 września tego roku podał do publicznej wiadomości decyzję Powiatowej Komisji Osadnictwa Rolnego w Gorzowie. Na jej mocy 91 rodzin otrzymało gospodarstwa rolne lub działki robotnicze. Akt ten stabilizował proces osadniczy. Pięciu gospodarzy z powodów trudnych

²³ APG, SPG, sygn. 209.

²⁴ *Niniejszym zaświadczam, iż zgodnie z zarządzeniem Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego Br SPN J.T./58/47 z dnia 3 stycznia 1947 rodzina obywatela [nazwisko znane autorowi] zam. w gromadzie Jenin powiatu gorzowskiego nie podlega wysiedleniu do ZSRR. Starosta Powiatowy K. Grajek (APG, SPG, sygn. 401).*

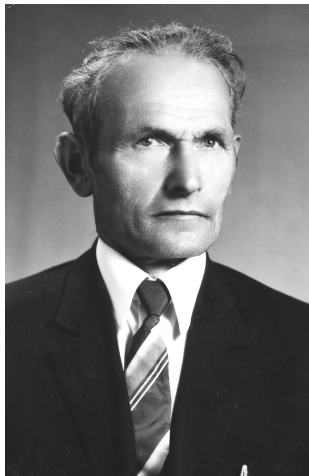
²⁵ APG, SPG, sygn. 18

²⁶ APG, SPG, sygn. 401.

²⁷ APG, ZGiGRN, sygn. 3.

²⁸ APG, ZGiGRN, sygn. 22.

dziś do wyjaśnienia odmówiło przyjęcia nadanego gospodarstwa. Po 15 ha otrzymali: Marcin Starczewski, Teodora Horbejcuk i Józef Rogoziński. Oni też otrzymali prawo władania największą liczbą inwentarza martwego. Zdecydowana większość mieszkańców wsi, bo aż 33, otrzymała po 1 ha, a 5 rodzin dostało po 2 ha. Sześciu gospodarzy weszło w posiadanie areалу o powierzchni 12 ha, a czternastu po 10 ha. Wielkość i wyposażenie zagrody stały się powodem rozwarstwienia społecznego. Wyłonili się bogaci gospodarze, gospodarze oraz pracownicy trudniący się dodatkowymi zajęciami, jak Stanisław Ligocki lub Józef Gacek²⁹. Zróżnicowanie to nie posiadało oczywiście charakteru konfliktowego, nie było typem zróżnicowania przeciwstawiającego sobie poszczególne grupy. Wszyscy byli chłopami osadzonymi w dużej wsi położonej w pobliżu miast (Gorzów, Witnica, Kostrzyn). Demokratyczne stosunki przetrwały do dziś pod wpływem rozwinięcia się cech charakterystycznych dla ludzi miasteczka.



Marcin Starczewski – pierwszy sołtys Jenina

Decyzja Komisji Osadnictwa uzależniła lokalną społeczność od wsi i terenu. Zachęciła do odbudowy zagród. W listopadzie 1999 roku Leon Kwiatkowski powie: *Jako niewolnik niemiecki byłem na robotach koło Oranienburga. Do Jenina przyszedłem w 1945. Otrzymałem tu gospodarstwo rolne w 1947 roku. Dało mnie go państwo. Ja nie prosiłem się, aby mieszkać na dawnej niemieckiej ziemi. Niemcy przegrali wojnę, którą zaczęli z Polską i słusznie nasza władza zrobiła, zabierając im te ziemie. Należą się one nam za trupy z Oświęcimia i pól bitewnych. Ja dostałem gospodarstwo o powierzchni 10 ha oraz dom mieszkalny, ten sam w którym teraz siedzimy. Dali do tego oborę, stodołę, pralnię i szopę³⁰. Janas Genowefa dodaje, że rodziną osadę koło Stołbc musiało opuścić, bo tam zrobili Białoruś. W Stołbcach było ładniej niż w Jeninie. Tam mieliśmy 15 ha ziemi. Tutaj przyjechali w 1945 roku i też dostali 15 ha. Tutejsza ziemia jest jednak gorsza³¹.*

²⁹ APG, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Bogdańcu (dalej: PGRN w Bogdańcu), sygn. 23.

³⁰ Wywiad nr 1/99, Jenin. Archiwum autora opracowania.

³¹ Wywiad nr 2/2000, Jenin. Archiwum autora opracowania.

Wobec zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego polityczne władze gminy doprowadziły do wyboru sołtysa (25 X 1947) w osobie Józefa Rogozińskiego, członka PPS. Zbyt głęboka ingerencja polityczna w życie gromady (przy końcu roku 1948) budziła jednak wśród ludności wsi opory światopoglądowe. Część mieszkańców coraz częściej stosuje obstrukcję. Wieś ogarnia terror psychologiczny i polityczny. Komitety PZPR (1949) przystąpiły do „rozkułaczania” zapobiegliwych gospodarzy, kierując się przesłankami ideologicznymi. Władze administracji gminnej pomniejszały nadany areal pod pozorem uściślenia powierzchni wcześniej nadanego gruntu. Na skutek nowych pomiarów niemal każdy gospodarz utracił sporo ziemi na rzecz planowanego „kołchozu”. Zabierano też przydzielone w 1947 roku maszyny rolnicze i składowano je na placu w Bogdańcu, w pobliżu dzisiejszej stacji benzynowej. Ofiarami padali ludzie, którzy swą pracą zaczęli się bogacić. Pani Duchnowska otrzymała nakaz zlikwidowania sklepiku, a Starczewskiemu w 1952 roku pomniejszono areal aż o 9 ha. Równocześnie tak zwany aktyw gromadzki nie umiał poradzić z plagą myszy, które nawiedziły Jenin w październiku 1949 roku³². Ludzie stają się kłamliwie posłuszni. Skurczył się wiejski zakres spraw i przeżyć wspólnych. Życie organizują politycy gminni, którzy funkcję sołtysa powierzają (10 XII 1948) Leonowi Kwiatkowskiemu, byłemu kapralowi KOP w Wołczynie na Kresach. Władze chcąc wymóc uległość, postanawiają wynagradzać sołtysa kwotą 700 zł miesięcznie, zwłaszcza iż gromada liczy już 513 mieszkańców, w tym 16 dzieci urodzonych w Jeninie³³.

Historia nie rozgrywa się w próżni. Na postawę człowieka i jego środowiska poważnie wpływają decyzje władz centralnych i regionalnych. Powstanie (15 XII 1948) PZPR i zastosowana przez nią polityka hamuje rozwijające się życie gospodarcze. Życie we wsi przestaje być atrakcyjne. Rządy partyjne, chcąc temu zapobiec, usiłują zespolić społeczeństwo przy pomocy kultury. „Pod strzechy” trafiają tanie książki i bezpłatne broszury propagandowe. Powstają kluby, teatryki, orkiestry, chóry Związku Młodzieży Polskiej (ZMP), organizowane są zloty i dożynki świeckie oraz konkursy plastyczne. Sołtys Jenina mógł w 1951 roku na dożynki gminne w Bogdańcu wysłać dwa wieńce, chór ZMP i 70 ludzi na 7 wozach³⁴. Jeden z mieszkańców tak oceni ten okres: *Było okropnie, ale we wsi był Związek*

³² Archiwum Państwowe w Zielonej Górze Oddział w Wilkowie (dalej: APZGW), protokoły posiedzeń Gminnego Komitetu PZPR w Bogdańcu, sygn. 39/40/IX/5.

³³ APG, ZGiGRN, sygn. 13.

³⁴ APG, SPG, sygn. 221.

*Młodzieży Polskiej. Miał on chór. Było również przedszkole. Dzieci miały plac zabaw w tym miejscu, gdzie dziś plac plebani. Dziś plac ten straszy chwastami i śmieciami*³⁵. Natomiast z dokumentów tego okresu dowiadujemy się, że wszechmocna służba bezpieczeństwa „wyłapuje” tak zwanych wrogów ludu. Czyni to w odniesieniu zarówno do wymagowanych jak i rzeczywistych przeciwników. Przykładem może być Władysław P., którego pozbawiono w 1950 roku obywatelstwa za podpisanie volkslisty oraz pełnienie funkcji wartownika SS w obozie koncentracyjnym „Neugame”³⁶.

Politycznym organizatorom kultury wydawało się, że pozyskali ludność wsi. Tymczasem Jenin okazał się nieustępliwy. Konsekwentnie unikał nakładanych zobowiązań. Wśród 115 gospodarzy (marzec 1952) znalazła się spora liczba piszących odwołania od wymiaru obowiązkowych dostaw lub świadczenia pracy przy czyszczeniu kanałów melioracyjnych. Nawet radny Bronisław Laskowski, gospodarzący na 7 ha, hamował pracę władz, opuszczając sesje rady lub głosując przeciwko zamiarom partyjnym³⁷. Wspierał go członek PZPR, a zarazem radny Leon Tomczak. Ten posiadacz 8-hektarowego gospodarstwa stanął w obronie chłopów z Jenina podczas sesji GRN w dniu 18 XII 1952 roku. Zdecydowanie odpierał zarzut braku gospodarności i zaniedbywania obowiązkowych dostaw.

Władcy partyjni w Zielonej Górze, kierując się prawdopodobieństwem zwiększenia wpływu na życie społeczne, zdecydowali, w myśl wytycznych centrali, o podziale województwa na mniejsze jednostki administracyjne. Posłuszni im radni Bogdańca 9 kwietnia 1954 roku podejmują uchwałę o zmniejszeniu swej gminy na rzecz tworzonej gromady w Łupowie. Jenin przyporządkowano nowej gromadzie. Siedziba urzędu została zlokalizowana po zachodniej stronie drogi wiodącej do Chwałowic, w pobliżu linii kolejowej. Mieściła się więc na terenie wsi Jenin. Nowe władze rozpoczęły urzędowanie z dniem 2 stycznia 1955, a zakończyły 31 grudnia 1972 roku, kiedy to Jenin ponownie wcielono do gminy w Bogdańcu. Przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej został władający dwoma hektarami gospodarz z Jenina Kazimierz Wojciechowski, który odszedł z tej funkcji 30 czerwca 1955. Na polecenie zwierzchności zlikwidowano również funkcję sołtysa, a w jego miejsce ustanowiono pełnomocników Gromadzkiej Rady Narodowej. Przedstawicielami na wieś Jenin zostali: Stefania Maj, Marcin Starczewski i Leon Kwiatkowski.

³⁵ Wywiad nr 1/2000, Jenin. Archiwum autora opracowania.

³⁶ APG, ZGiGRN w Bogdańcu, sygn. 9.

³⁷ APG, PGRN w Bogdańcu, sygn. 11.

W okresie działania GRN Łupowo podjęto wiele uchwał, przy czym zakres treści tych decyzji i ich doniosłość była różnorodna i mało znacząca. Posiedzenia radnych przypominały więcej spotkania towarzyskie lub odprawy ideologiczne niż zebrania gospodarzy mających omówić istotne dla gminy zagadnienia. Przykładowo pierwszą decyzją podjętą 21 stycznia 1955 było zobowiązanie 22 posiadaczy koni do *pomocy sąsiedzkiej tym, co nie posiadają siły pociągowej; wdowom po wojskowych. Pomoc obejmowała uprawę ziemi, wywóz obornika, siew, koszenie i zwózkę*. W przypadku odmowy sprawa mogła być skierowana do Kolegium Orzekającego o ukaranie właściciela konia³⁸. Skodyfikowano więc to, co było odwiecznym polskim zwyczajem nakazującym wzajemną pomoc. Pod groźbą kary odebrano radość bezinteresownego wsparcia, a zarazem rozporządzono cudzą własnością. Na wniosek przedstawiciela wsi, którego zdaniem dzieci powinny krowy paść, Rada Gromadzka zlikwidowała przedszkole³⁹.

Radny zamiar zgłoszenia postanowienia zbiorowego musiał wcześniej zgłosić w tak zwanym „aktywie partyjnym” celem uzyskania jego akceptacji. Wszelkie wnioski bez partyjnego przyzwolenia pozostawały bez jakiegokolwiek odzewu. Nie mógł więc mieć znaczenia apel mieszkańca Jenina (sesja GRN w dniu 28 III 1955) skierowany do zebranych, aby podjęli postanowienie utworzenia szkoły w Jeninie. Poskutkowało dopiero pismo rodziców do Powiatowej Rady Narodowej w Gorzowie. Aktyw gromadzki podjął stosowne postanowienie, a Prezydium GRN Łupowo podanie rozpatrzyło przychylnie i wyznaczyło termin wykonania uchwały do dnia 10 lipca 1955⁴⁰.

Podstawowym tematem obrad były zagadnienia narzucone przez władze powiatowe lub wojewódzkie. Omawiano przeto stopień realizacji obowiązkowych dostaw mleka i mięsa. Roztrząsano pracę Kazimierza Kołpaka, który pełnił funkcję „zlewiarza” mleka, interesowano się skutkami pracy przodownika ochrony roślin, analizowano efekt działania zootechnika. Przypatrywano się wykorzystaniu maszyn do koszenia zboża, których w lipcu 1956 było zaledwie cztery. Dnia 7 sierpnia 1956 roku rozważano możliwość przeniesienia siedziby gminy do Jenina, która i tak znajdowała się na jego terytorium. Oceniano wykorzystanie sali wiejskiej w Jeninie, zainstalowanie (1961) na remizie straży pożarnej syreny, sporządzenie (1965) dwudziestu wniosków o ukaranie rolników za niewykonanie konserwacji

³⁸ APG Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Łupowie, sygn. 11.

³⁹ Wywiad nr 4/2001, Jenin. Archiwum autora opracowania.

⁴⁰ APG, PGRN w Łupowie, sygn. 11.

urządzeń wodno-melioracyjnych, założenie (1967) dwu punktów oświetleniowych na przystanku MPK w Jeninie itp. Mało istotne zadania, którymi zajmowała się Rada, można mnożyć i zastanawiać się, co z nich wynikało, co posłużyło następnym pokoleniom.

Prawdziwa zmiana w życiu Jenina nastąpiła po uruchomieniu (1951) w pobliskim Gorzowie Zakładów Włókien Chemicznych „Stilon”, które wyciągały ludność ze wsi do miasta. Towarzyszyła temu przebudowa społeczna oraz ekonomiczna nie tylko w Jeninie, ale i całym regionie. Zmieniała się gospodarka gromady. Rosła stopa życiowa, powstawał nowy układ w nie do końca zintegrowanym zespole wiejskim. Rodziny małorolne wyzwoliły się z układów wiejskich. Młodzież uniezależniła się od rodziców. Wraz z upływem czasu Jenin przemieniał się ze wsi typowo rolniczej w podmiejskie osiedle Gorzowa. Dalsza urbanizacja osady wiązała się z powstaniem w kwietniu 1957 roku Jenińskich Zakładów Produkcji Elementów Budowlanych inż. Gierowski i S-ka z siedzibą w Gorzowie Wlkp. Przedsiębiorstwo uruchomiono na terenie byłej cegielni⁴¹. Poważne znamiona urbanizacyjne wniosła budowa dwu osiedli pracowniczych. W 1984 roku przy pomocy Międzykółkowej Bazy Maszynowej rozpoczęto budowę pierwszego osiedla „Przylesie” na 16 domków jednorodzinnych. Przystąpiono również do realizacji osiedla Jenin II na 600 działek, z tego ZWCh „Stilon” otrzymały 100 działek. W roku 2002 „Przylesie” liczyło 18 domów, a Jenin II 106 budynków mieszkalnych. Masowe zasiedlanie przybyszami z Gorzowa wsi, która jeszcze w styczniu 1959 roku liczyła 118 numerów, zmieniło w sposób krańcowy jej życie. W dniu 30 X 1961 roku sołtys Leon Kwiatkowski podczas posiedzenia Gromadzkiej Rady Narodowej mówił: *Jenin stanowią w przeważającej części robotnicy, działkowicze. Oni mają pieniądze. Natomiast rolnicy mieszkają za torami, na niskim gruncie, gdzie w roku bieżącym nawiedziła klęska (powodzi – SW) i sprzedaż nadwyżek będzie minimalna z planu. Rolnicy nie mają pieniędzy*⁴². Jedną z kobiet wiejskich powie w 2000 roku: *Zaraz po wojnie Jenin lepiej wyglądał. Dziś jednak nabudowali domów ci z Gorzowa. Uciekają ze swego miasta, które zaczęło ich truć. Pojawiło się gorzowskie...*⁴³

Kilka lat przed tymi wydarzeniami, o których „pozorowany” samorząd gminy nie decydował, postanowiono (6 III 1958) zamknąć nieczynny od 1945 roku cmentarz w Jeninie. W roku następnym powołano (luty 1959)

⁴¹ APG, PGRN w Łupowie, sygn. 11.

⁴² APG, PGRN w Łupowie, sygn. 2.

⁴³ Wywiad nr 2/2000, Jenin. Archiwum autora opracowania.

Komitet Odbudowy Świątlicy⁴⁴. Działanie Komitetu musiało być mizerne, skoro w marcu 1963 ponownie dokonano wyboru innego grona mającego doprowadzić do zakończenia prac w sali wiejskiej, tak bardzo potrzebnej dla wsi liczącej 300 mieszkańców. Zespołem remontującym skutecznie dyrygowali Kazimierz Zawalski i Franciszek Gałek, który był aktywnym członkiem Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych w gminie⁴⁵. Koszt remontu przekroczył 70 tys. złotych⁴⁶. W następnym roku (1964) urządzono ogródek jordanowski według wskazań Genowefy Janas. Był on atrakcją dla dzieci, a jednocześnie chronił ich przed zabawą na ruchliwej ulicy.

W tych samych latach 60. przeprowadzono kosmetyczny remont kościoła. Ściana apsydy nad ołtarzem ozdobiona została sceną wyobrażającą ukrzyżowanie wykonaną przez plastyków z Dębna (?). Natomiast podłuczce arkady tęczowej oraz fasety otrzymały dekorację ornamentalną. Kolejny remont świątyni miał dopiero miejsce na przełomie XX i XXI stulecia. Pierwsze prace przeprowadzono za czasów, gdy proboszczem był ks. Ryszard Bogusz. Wykonano wówczas wymianę instalacji elektrycznej, przełożono dach, osuszono wnętrze, podniesiono posadzkę w prezbiterium według projektu art. plastyka Michała Puklicza z Gorzowa oraz wykonano i zainstalowano tabernakulum zaprojektowane również przez tego artystę. W okresie duszpasterzowania ks. Zbigniewa Bujanowskiego (od 22 VIII 2001) wykonano malowanie wnętrza oraz zakupiono żyrandole i kinkiety. Organizacją remontu z upoważnienia komitetu kościelnego zajmował się Henryk Szafraniec.

Ogólnie rzecz ujmując można powiedzieć, że ludność Jenina chętnie wykonuje zadania stwarzające jej korzystniejsze warunki do bytowania, a unika obowiązków narzuconych, szczególnie przez niepopularne władze. Partia – według moich rozmówców – była postrzegana jako organizacja zdążająca do zniewolenia narodowego. Nie należało więc jej słuchać. Uchylano się przeto od całodobowych wart przeciwpożarowych wprowadzonych w sierpniu 1963 pomimo groźby aresztu lub grzywny w wysokości 3000 zł⁴⁷. Lekceważono konieczność kontraktacji pszenicy i buraka cukrowego, pod przymusem realizowano polecenie nakazujące obsianie pól zbożem

⁴⁴ Zadanie remontu świątlicy powierzono zespołowi: Stefan Bury (przewodniczący zespołu) Wincenty Byczek, Bronisław Kwaśniewski, Leon Kwiatkowski, Bronisław Mądro, Antoni Orlikowski i Józef Rogoziński.

⁴⁵ APG, PGRN w Łupowie, sygn. 8.

⁴⁶ APG, PGRN w Łupowie, sygn. 13.

⁴⁷ APG, PGRN w Łupowie, sygn. 13.

kwalifikowanym, ociągano się z odprowadzeniem na rzecz państwa kwoty 75.260 złotych⁴⁸, postulowano (lipiec 1962) likwidację obowiązkowych ubezpieczeń bydła.

Kółko Rolnicze, które istniało od 1960 roku, czerpało dochody z dzierżawy gruntów należących do Państwowego Funduszu Ziemi⁴⁹. W czerwcu 1962 roku kierowane przez Józefa Rogozińskiego, a następnie Stefana Burego Kółko zakupiło zestaw maszyn omłotowych oraz ciągnik. Właściciele 4 młockarni, 5 snopowiązałek i 17 kosiarek utracili klientów i pozyskiwane z tytułu wynajmu maszyn dochody. Zaszły zmiany w uprawie ziemi i sprzęcie płonów. Zanikła orka w zagony, zarzucono sierp jako narzędzie żniwne oraz młockarnie o napędzie konnym. Władze zachęczone powodzeniem utworzyły w 1967 Międzykółkową Bazę Maszynową. Powiatowy Zarząd Kółek Rolniczych w Gorzowie przydzielił swoim podopiecznym w Jeninie dwa zestawy traktorowe oraz maszyny towarzyszące⁵⁰.

Zmiany zaszły w dziedzinie rolnictwa dowodzą postępu technicznego we wsi. Godzi się tu zauważyć, że pod wpływem państwowych czynników. Choć zmieniała się metoda uprawy ziemi i przekonano się do nawozów mineralnych oraz nowego sposobu pielęgnacji roślin i przechowywania płonów lub młocki – to rolnicy nadal obsiewali swoje pola roślinami tradycyjnymi. Uprawiali więc buraki cukrowe, ziemniaki, żyto, pszenicę lub rzepak. Siano pozyskiwali na pobliskich łąkach, do uprawy których nie przywiązywano wagi. Do tępienia chwastów i szkodników używano przeważnie środków chemicznych, wykorzystując do tego urządzenia wypożyczone w Kółku Rolniczym. Instytucją tą posługiwano się również przy orce lub zbiórce płonów. Kółkowe usługi rolnicze w sposób szczególny służyły chłopo-robotnikom. Uprawę niewielkich spłachci ziemi zlecali oni tej instytucji, płacąc umiarkowane ceny. Zysk po opłaceniu usługi stanowił czysty dochód i był poważnym uzupełnieniem domowych zapasów.

Władze często wykorzystywały takie fakty do pomniejszania arealu znajdującego się w gestii osób zatrudnionych w przemyśle. Uszczuplały też powierzchnie gospodarstw działających⁵¹. Rósł obszar gruntów będących w dyspozycji Państwowego Funduszu Ziemi, a razem z nim potęgowała się niechęć ludności do PZPR. Młodzież uciekała do miasta. Statystycy odnotują w Jeninie spadek gospodarstw ze 115 w marcu 1952 roku do 76 w

⁴⁸ APG, PGRN w Łupowie, sygn. 15.

⁴⁹ APG, PGRN w Łupowie, sygn. 12.

⁵⁰ APG, PGRN w Łupowie, sygn. 15.

⁵¹ Wywiad nr 9/2001, Jenin. Archiwum autora opracowania.

marcu 1971 roku⁵². Już 11 stycznia 1951 aktywista PZPR w Jeninie podczas zebrania międzypartyjnego (PZPR-ZSL) w Bogdańcu perorował: *Przemysł idzie naprzód. Za przemysłem musi iść wieś. Ludzie ze wsi muszą iść do miasta. Wieś zostanie zmechanizowana. Zmechanizowana wieś potrzebuje duże połacie ziemi, a nie zagony i dlatego musi powstać gospodarka zespołowa*⁵³. *Jak tworzyli spółdzielnię to zabierali przyznaną wcześniej ziemię. Nam wzięli 9 ha. Brali też bydło. Przewodził temu pewien rabuś z Jenina – powie gospodyni w 2002 roku.*

W roku 1967 Jenin uzyskała oświetlenie uliczne. Z funduszy gminy wydano na ten cel 70.000 złotych⁵⁴. Rok wcześniej wielu mieszkańców przystąpiło do remontu posiadanych budynków. Pomocna im była żwirownia gromadzka funkcjonująca na terenie wsi. Sprzeciw przeto budził list anonimowego Niemca zamieszczony w „Heimatblatt” a zatytułowany „Im Mai nach Gennin”. Autor pisze w nim, że *Polacy nie mają ochoty do odbudowy, a pobocza drogi aż do Bogdańca zarosły. Nie sprzątają też przed zagrodami*⁵⁵. Autor listu nie zauważył odremontowanego kościoła, odnowionej sali wiejskiej, odrestaurowanego budynku Bazy Maszynowej lub nowych ogrodzeń wokół obejść. Leciwa obywatelka wsi fakt ten objaśni: „Oni, Niemcy, byli dla nas zawsze wredni”⁵⁶.

Oficjalne życie społeczne wsi cieszyło się uznaniem kadry partyjnej gminy i powiatu. Sekretarz POP PZPR w Jeninie umiał godzić wymagania partii i utożsamiać je z imaginowanymi potrzebami i postawą sąsiadów. Pozornie tępił bałagan w Kółku, likwidował tarcia wewnętrzne, bronił gospodarzy przed krzywdami. Ludność wsi ciągle była jednak niezadowolona ze swojego życiowego położenia, nie czyniła też nic, aby cokolwiek zmienić w decyzjach „aktywu” dbającego głównie o zaspokojenie własnych ambicji. Wieś szarpana komerażami oraz wewnętrznymi konfliktami odznaczała się aspołeczną postawą. Targana niechęcią nie potrafiła nawet wyłonić autentycznego autorytetu społecznego. Na co dzień żyła skrywaną „niepokorą” wobec partii. Wrogość wobec PZPR zaowocowała w 1984 roku, kiedy to na fermie drobiu Zdzisława Łakomego był drukowany „Feniks” – konspiracyjny organ gorzowskiej „Solidarności”⁵⁷.

⁵² APG PGRN w Łupowie, sygn. 17.

⁵³ APZGW, KG PZPR w Bogdańcu, sygn. 39/40/IX/5.

⁵⁴ APG, PGRN w Łupowie, sygn. 6.

⁵⁵ *Im Mai nach Gennin*, Heimatblatt, 1966, nr 1, s. 7.

⁵⁶ Wywiad nr 6/2001, Jenin. Archiwum autora opracowania.

⁵⁷ D. A. R y m a r, *Sytuacja społeczno-polityczna w Gorzowie w okresie od 13 grudnia 1981 r. do końca roku 1985*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archivalny 2003 nr 10.

Z dniem 31 XII 1972 zlikwidowano kadłubową gminę w Łupowie. Jenin powrócił do gminy Bogdaniec, uzyskując 5 lutego 1974 status sołectwa. Przeprowadzone 20 grudnia 1973 wybory wyłoniły władze Gminnej Rady Narodowej. Przewodniczącym rady na zalecenie PZPR uczyniono Zenona Sałatę. Naczelnikiem nominowano mgra inż. Franciszka Listowskiego. Sołtysiem „wybrano” ponownie Leona Kwiatkowskiego. Jenin w charakterze radnych reprezentowali: Teresa Gancarz, Leon Kwiatkowski i Zdzisław Mieczkowski⁵⁸. Rozgłos dobrego rolnika zyskał Franciszek Gałek. W 1978 roku zaliczono go do grona 23 najlepszych gospodarzy w gminie Bogdaniec. Odżywa autorytet gospodarza dobrego i zasobnego, który zaczyna być przeciwstawiany dotowanemu gospodarstwu państwowym.

Świątynia jenińska nadal była (1969) kościołem filialnym parafii Bogdaniec należącej do dekanatu Kostrzyn. Samodzielnym wikariatem została 6 X 1986 roku. Zadania duszpasterskie i organizacyjne przyszłej parafii biskup powierzył ks. Antoniemu Łatce. Dekret erygujący parafię wydał 24 czerwca 1987 roku ordynariusz ks. bp Józef Michalik. W skład parafii weszły miejscowości: Jenin, Chwałowice i Lubczyño. Całą wspólnotę religijną podporządkowano dekanatowi Trójcy Świętej w Gorzowie. Rok później (1987) proboszczem został ks. Krzysztof Skokowski, który w sierpniu 1993 przeniesiony został do Zielonej Góry, pozostawiając po sobie nową, obszerną plebanię. Obowiązki jego przejął 26 sierpnia 1993 roku ks. Ryszard Bogusz. Mszę św. pożegnalną odprawił on 21 sierpnia 2001 roku i wyjechał do Maszewa Lubuskiego, obejmując parafię pod wezwaniem św. Wojciecha. Za czasów proboszcza Bogusza w sali parafialnej wystawiono 43 wizerunki Matki Boskiej, a ludność gminy kościelnej gościła (27 V – 4 VI 2001) dzieci polskie zamieszkałe na Litwie. Był to „plon” wycieczki do Matki Ostrobramskiej zorganizowanej przez parafian w 2000 roku. Następcą ks. Ryszarda z dniem 22 sierpnia 2001 został ks. Zbigniew Bujanowski, który uprzednio pracował w Opalewie.

W latach osiemdziesiątych postępuje urbanizacja wsi. Jest ona skutkiem powstania nowych osiedli dla pracowników gorzowskich fabryk i instytucji. Struktura społeczna Jenina ulega dalszej zmianie. Rozluźnia się solidarność rodzinna jako następstwo opuszczenia rodzinnego gospodarstwa i podjęcia pracy w mieście. We wsi zwiększyło się zapotrzebowanie na usługi, szczególnie motoryzacyjne. Do rolniczych obejść wkroczyły miejskie wzory życia i miejskie standardy. Chłopskie podwórka, dotychczas

⁵⁸ APG, ZGiGRN, sygn. 1.

zasiedlone zwierzętami hodowlanymi, zamieniły się w trawniki z oczkami wodnymi. Pływają po nich plastikowe kaczki i ryby.

W maju 1989 Gminna Rada Narodowa podejmuje decyzję o gazyfikacji osiedli. Powołano Społeczny Komitet Budowy Gazociągu. Kończyła się budowa osiedla (1989) „Przylesie”, a Spółdzielnia Budowy Domków Jednorodzinnych „Stilon”, uruchamiając w 1986 roku hydrofornię, rozpoczęła budowę 56 domków mieszkalnych⁵⁹. Powstała konieczność nadania nazw ulicom Jenina. Wprowadzenie ich w lipcu 1985 roku dodało wsi powagi, podniosło prestiż⁶⁰. Natomiast założenie w 1986 roku tablic z nazwami ulic upodobiło ją do miasteczka. Dotychczasowi samowystarczalni producenci artykułów rolnych coraz częściej nabywają w sklepach nabiał, mąkę, pieczywo, mięso, warzywa. W maju 2000 roku informatorka przebywająca w Jeninie od 1945 roku powie: *Tam gdzie mieszka Zawalski, była kuźnia. Gdzie dziś stolarnia, była obora Rogozińskiego. Potem odkupiła ją Spółdzielnia Kółek Rolniczych i trzymała w niej bydło. Była też w niej garbarnia skór. Dziś jest wyrób nagrobków Stanisława Byczka. Widzi pan, jak tu się zmienia i przemienia. Dawniej starczyło powiedzieć nazwisko i każdy z nas pokazał, gdzie on mieszka. Dziś musi być dokładny adres, bo my tych nowych nie znamy. Czy ludzie spod Stołbc myśleli, że będą żyć w jakimś germańskim Genninie. Zmiany, proszę pana. Dziś po pietruszkę i marchew idą do sklepu. Kilka lat temu był to wstyd. Jeszcze niedawno zanoszono do sklepu jajka, aby dostać papierosy, a dziś idą do sklepu, aby kupić jajka*⁶¹.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych sołtysiem została Anna Miśkiewicz. Funkcję swą sprawuje do stycznia 1999 roku, kiedy to przedstawicielem wsi autentycznie wybrano dawnego pracownika Spółdzielni Kółek Rolniczych Marię Idziaszek. Sołtys wyzwoił się od woli sekretarza i osób wpływowych, a mieszkańcy od „ludzi władzy”. Zmniejszyły się powiązania z gminą.

Rok 1990. Nowe warunki polityczne, jakie zaistniały dzięki „Solidarności”, przyniosły dodatnie, ale też i ujemne skutki. Początkowo wiele osób nie wierzyło w polityczne przemiany w Polsce. Wieści wywoływały różne reakcje. Rodziły się nowe poglądy polityczne. Rozmowy cechowały się swobodą myśli i sądów. Z każdym rokiem przybywa imaginowanych „kombatantów Solidarności”. Rosną szeregi wrogów PZPR. Pogłębił się podział wsi i to nie tylko na płaszczyźnie werbalnej, ale i społecznej oraz kulturowej. Wsią

⁵⁹ APG, ZGiGRN, sygn. 6.

⁶⁰ APG, ZGiGRN, sygn. 5.

⁶¹ Wywiad nr 7/2001, Jenin. Archiwum autora opracowania.

zawładnęły komeraże, które żywią się głównie przeszłością. Ludzi dawniej szanowanych obdarzono etykietką rabusia, czerwonego służalca, dwulicowca, cwaniaka. Przy sposobności krzywdzono rzeczywistych społeczników.

Wzrosły wymagania materialne i finansowe. Równocześnie powiększył się obszar biedy. Przybywa bezrobotnych. Ziemia przestała być podstawą bytu, zabezpieczeniem starości. Zanikają typowe gospodarstwa rolne. Rozwija się kłusownictwo. Pojawiły się nowe potrzeby, szczególnie na luksusowe samochody. Powodzeniem cieszy się wysokiej klasy sprzęt elektroniczny. Przybywa placówek handlowych i usługowych. Nie ma też potrzeby jeździć do Gorzowa po podstawowe produkty spożywcze. Potencjalnym klientom brakuje jedynie pieniędzy. Odradza się sprzedaż na borg. Powstał problem spłat i zadłużeń bankowych, co pociąga za sobą rozchwanie norm i zwyczajów. Młodzi coraz częściej wymykają się spod kontroli społecznej. Przestał im imponować wzorzec człowieka pracowitego. Poważanie zdobywa „posiadacz kasy”. Formują się nowe więzi oparte na odmiennych niż obowiązujące dotychczas wartościach, odmiennym stylu życia. Niemal o wszystkim decyduje status ekonomiczny.

Powstanie dwu osiedli domków jednorodzinnych wyraźnie przyczyniło się do powiększenia liczby mieszkańców. W dniu 1 sierpnia 2002 roku Jenin liczył 1206 osób. Mężczyzn notowano 604, kobiet 602. Osób uprawnionych do głosowania liczono 884. Wyborcy gromady w październiku 2002 roku do „władzy uchwałodawczej” gminy w Bogdańcu wytypowali: Stanisławę Czujko, Teresę Kaszewską i Alinę Saracen. Wcześniej mieszkańiec osiedla Jenin II Andrzej Korski został powołany na urząd wojewody lubuskiego. Wieś stała się ponownie zbiorowością terytorialną, którą stanowi ponad 300 gospodarstw rodzinnych. Nie jest to już jednak rodzina jako załoga „firmy rolnej”. Zaspokaja ona bardziej potrzeby emocjonalne i seksualne niż materialne. Modelem stała się rodzina mała, przebywająca w domu fortyfikowanym przed osobami zewnętrznymi. W dawnych obejściach zachowało się jednak wiele pamiątek chłopskich, głównie w postaci wierzeń, zabiegów magicznych, zwyczajów, w stylu urządzenia mieszkań. Zdecydowanie różnią się od nich nowe domki urządzone na wzór miejski.

Czas na uchwycenie zmian zaszłych po 1990 roku jest jeszcze zbyt krótki. Pewne jest, iż pod ich wpływem wyłoni się inny Jenin, być może jako dzielnica Gorzowa Wlkp.

Aneks

Duchowni i opiekunowie wiernych Kościoła katolickiego w Jeninie

ks. kanonik Paweł Mikulski IX 1946 – 17 X 1947

ks. Edward Świsł 18 X 1947 – XI 1952

ks. Stanisław Kotoski 20 XI 1952 – 17 VIII 1953

ks. Zdzisław Wenk 17 IX 1953 – 30 VII 1978

ks. Witold Stroński 1 VIII 1978 – 5 X 1986 Ksiądz Witold funkcję proboszcza w Bogdańcu sprawował do 20 VIII 1997 roku. Samodzielną parafię w Jeninie utworzono 24 czerwca 1987 roku.

ks. Andrzej Roszak rozpoczął przygotowania do tworzenia parafii w Jeninie.

ks Antoni Łatka 6 X. 1986 – 20 VIII 1987.

ks. Krzysztof Skokowski 21 VIII 1987 – 10 VIII 1993

ks Ryszard Bogusz 26 VIII 1993 – 21 VIII 2001

ks Zbigniew Bujanowski 22 VIII 2001 do dzisiaj.

Sołtysi Jenina

Starczewski Marcin V 1945 – 3 IX 1947

Kaniewski Cyprian 4 IX 1947 – 24 X 1947

Rogoziński Józef 25 X.1947 – 18 X 1948

Marciniak Władysław 28 X 1948 – 9 XII 1948

Kwiatkowski Leon 10 XII 1948 – 1951

Gałek Bolesław 1951 – 1953

Tomczak Leon 1953 – 20 XII 1954

Po utworzeniu Gromadzkiej Rady Narodowej w Łupowie zlikwidowano funkcję sołtysa. Obowiązki jego powierzono pełnomocnikowi GRN. Od 2 stycznia 1955 do kwietnia 1958 przedstawicielami władz, a nie ludności, byli: Stefania Maj, Marcin Starczewski i Leon Kwiatkowski. W 1958 przywrócono urząd sołtysa, na który byli desygnowani:

Kwiatkowski Leon 28 IV 1958 – 1985

Miszkievicz Anna 30 I 1985 – 1991

Kwiatkowski Eugeniusz 1991 – 1995

Regina Zagrywyj 1995 – I 1999

Idziaszek Maria I 1999 – do dzisiaj